

## STANISŁAW ANDRZEJ ŁUKOWSKI

ur. 1940; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Krzysztof Paczuski, życie literackie, "Akcent"

### Krzysztof Paczuski

Ja go pamiętam z takich różnych spotkań w „Akcentie”, znakomity poeta, przedwcześnie zmarły, pochowany jest w Kazimierzu. Urodził się w Lublinie, studiował filologię polską na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, świetny poeta. Pamiętam, że debiutował takim zbiorem wierszy „Polonez z różą w gardle”, no i to było takie wydarzenie literackie. A w ogóle poezja, którą uprawiał, to była poezja wielkiego kunsztu, mianowicie pisywał sonety. Nie tylko, ale głównie. Rzadko [je] ludzie piszą, poeci uprawiają, bo ta forma literacka wymaga wielkiego kunsztu, to nie od tak sobie, to są, powiedzmy, te zgłoszkowce, tam już nie będę tłumaczył całego wiersza, co ma się z czym rymować, w jakim tam kontekście i tak dalej. A z drugiej strony, to nie można sobie od tak rymować, tylko to muszą być sprawy, które są nośne. Ten wiersz musi być nośny. Krzysia Paczuskiego, świętej pamięci, to wyróżnia, że główną twórczością jego i zainteresowaniem był właśnie sonet. Ten kunsztowny bardzo, wielkiej dyscypliny poetyckiej wymagający utwór, żeby zachować wszystkie formy klasycznego wiersza.

Jest drugi taki poeta w Puławach, Sławek Rudnicki, który uprawia właśnie sonet i który często tutaj drukował w „Akcentie”. Jeśli dobrze pamiętam, Krzysio Paczuski chyba był w „Akcentie” kierownikiem działu poezji, czyli tym redaktorem, który kwalifikuje rzeczy do druku, [odpowiada za] kontakty z autorami, z poetami i tak dalej, i tak dalej.

Ciekawy człowiek, o wielkiej, bym powiedział, kulturze osobistej, kulturze słowa. To nie był człowiek, który gadał, to były zdania wyważone, precyzyjne, tak jak te jego wiersze, naprawdę kunsztowne. No, tyle mógłbym o Krzysiu Paczuskim, świętej pamięci, powiedzieć, bo zbyt częstych kontaktów nie miałem z nim. Miał ciekawe włosy, jak ja sobie przypominam, takie bardzo gęste, prawie jak afro, czarne i obszerne, duża taka czapa tych włosów. No i tyle. Szczupły, średniego wzrostu, twarz taka pociągła, żeby nie rzecz ascetyczna.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-06-19, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"